

WŁOŃCZAKI

Biblioteka Wojskowa
D. O. K. VIII
TORUŃ

Przenumerata
na miejscu i zł. 80
gr., na prowincji i
z odnośzeniem do
domu 2 zł. 50 gr.
Ogłoszenia
za wiersz milime-
trowy na pierwszej
stronie 10 groszy
polskich, na dru-
giej i trzeciej — 8
gr., na czwartej —
5 gr. Ogłoszenia
drobne po 3 grosze
za wyraz. Tłustym
drukem — podwój-
nie. Najm. ogł. —
30 gr. Dla zagranic-
y ceny o 100 proc.
wyższe. Układ ogło-
szeń czterolamowy.
Ceny ogłoszeń, po-
dane w złotych pol-
skich, obliczane bę-
dą według kursu
złotego franka
ustalonego przez
Ministra Skarbu.

Adres Redakcji i Administracji: Księgarnia Powszechna, ul. Brzeska № 4. — Redakcja i Administracja otwarta od g. 10 r. do 3 i od 5 do 6 wiecz.

Redakcja rękopisów nadesłanych nie zwraca; nadsyłane bez oznaczenia honorarium uważa za bezpłatne; prosi, by pisane były po jednej stronie. Ogłoszenia przyjmow. są do g. 12
REDAKTOR PRZYJMUJE CODZIENNIE, OPRÓCZ NIEDZIEL I ŚWIĄT, OD GODZINY 3-EJ. DO 4-EJ PO POŁUDNIU. — TELEFON REDAKCJI 26. № P. K. O. 61.783

WAPNO

pierwszorzędnej jakości
(z wapienników około
Inowrocławia)

CEMENT, CEGŁĘ, DACHÓWKĘ

i inne materiały budowlane do natychmiastowej dostawy
w ładunkach wagonowych po cenach konkurencyjnych

POLECA

„MATERIAŁ BUDOWLANY”

Tow. Akc. w Poznaniu
ODDZIAŁ W TORUNIU
ULICA KRÓLOWEJ JADWIGI 13-15 TELEFON 643.

*Kto się usuwa w ciszę i cień, ten się do żywych
nie liczy.*

Adam Asnyk.

FASZYZM.

Dokończenie.

To był prawdziwy moment po-
wstania «faszyzmu», w czasie pamięt-
nych demonstracji i zamieszek majo-
wych, których następstwem była woj-
na z Austrią. W tym czasie Musso-
lini niknie zupełnie na kilka lat z areny
życia politycznego. Idzie na front
jako ochotnik, zostaje ciężko raniony
i dzięki zdrowej kompleksji leczy się
z ran niebezpiecznych i choroby po-
ważnej. Powraca następnie znowu
do okopów, gdzie pozostaje do końca
wojny. Włochy wychodzą zwycięsko
wraz ze sprzymierzeńcami z opresji
wojennej. Dziwny tu zbieg okolicz-
ności następuje: Zawarcie pokoju, co
wielkie w całym kraju wrażenie robi,
a jednocześnie dziwną aureolą zaczy-
na się otaczać we Włoszech bolsze-
wizm i komunizm. Mussolini jednym
rzutem oka ogarnia niebezpieczeństwo
chwili — możliwość zalania całego
kraju falą bezkresną bolszewizmu.
Z miejsca zaczyna on tworzyć związki
(fascji) z żołnierzami, którzy powrócili
z wojny i to w imię ideału narodo-
wego Wielkiej Italji.

Zgłasza się na wezwanie jego moc
młodzieży — narodowców i antykomu-
nistów. Włochy bolszewicy zaczy-
niają próbować gruntu, lecz faszyci
starają się usuwać im ten grunt z pod
nóg. Walka krwawa rozpoczyna się
między komunistami, a faszystami.
Przychodzą chwile ciężkie, gdzie szanse
zaczynają przeważać po stronie bol-
szewików, gdyż faszyci liczebnie są
za słabi. Zapał jednak do dobrej
sprawy wzrastać zaczyna, a z nim ilość
faszystów. W r. 1919 było ich nie-

całe 10 tys., w 1920 r. są już w licz-
bie 20 tys., w 1921 r. zarejestrowa-
nych tylko faszystów jest już pokaźna
liczba 248.936. W końcu roku 1922
są oni tak już silni, że chcą iść na
Rzym, by władzę całą ująć w swoje
ręce. Naturalnie źródła faszyzmu wło-
skiego szukać trzeba w sytuacji poli-
tyczno-socjalnej kraju tak przed woj-
ną jak i potem. Niezwykłą jednak
umysłowością obdarzony Mussolini
umiał wyczuć chwilę właściwą do wy-
stąpienia aktywnego z taką znajomo-
ścią nastroju i psychologii społeczeń-
stwa, co jest wprost podziwu godne.

Z drugiej zaś strony głowę schylić
trzeba przed społeczeństwem, które
zrozumiały potężny, silny gest po-
jedyńczego człowieka, z zamkniętymi
oczami dało się mu prowadzić, z za-
utaniem całkowitem i wiarą niezach-
wianą w to, że tylko on jeden Mus-
solini wyprowadzi kraj i naród z za-
czarowanego koła po wojnie, z któ-
rego samo o własnej sile się nie wy-
dobędzie. Dziś «kult» dla Mussoli-
ni'ego zatacza coraz szersze kręgi.
Naród cały chce w nim widzieć jakby
zesańca od Boga, Mesjasza dla wyba-
wienia narodu i rozkwitu kraju całego.

Gdyby Włosi z natury nie byli tak
sceptyczni, trzeźwi i skłonni do ateiz-
mu, to byłby prawie bożyszczem dla
nich(?) Jaką porywającą siłą władza
on i jaką hypnozą działa na wszyst-
kich, na te setki, tysiące ludzi idą-
cych za nim, jeśli nawet najwięksi
jego wrogowie i przeciwnicy idei prze-
wodniej jego, przyznają mu te nad-
zwyczajne zalety, nienawidząc go za

NA RATY! i za gotówkę NA RATY!

PO CENACH PRZYSTĘPNYCH
ubrania męskie z najlepszych towarów
krajowych i zagranicznych wykonywuje
PIERWSZORZĘDNY ZAKŁAD KRAWIECKI
ZE SPRZEDAŻĄ NA MIEJSCU TOWARÓW WEŁNIANYCH

T. TOMCZAK

WŁOCLĄWEK,

© CYGANKA 16.

SPZEDAWCZYKI.

P. Postolski właściciel sklepu kolonialnego
przy ul. 3-go Maja i p. Bohusz geometra
sprzedali nabytą od p. Lewińskiego posesję
żydowi Ehrenreichowi. Społeczeństwo polskie
powinno zachować ich w trwałej pamięci.

jedne, a szanując i ceniąc wysoko za
drugie. Gdy nazwisko jego coraz
głośniejszym się stawało, będąc jed-
nak skromnym i niezrozumiałym,
próbował Mussolini kilkakrotnie w
przemowach publicznych podać myśl
taką, że on sam się usunie, a na swoje
miejsce proponuje by naród cały obrał
«leaderów» - faszystów, którzy w dal-
szym ciągu poprowadzą dzieło przez
niego stworzone. Nikt słyszeć nawet
o tem nie chce, gdyż według opinii
kraju nikt tak nie zna społeczeństwa,
nikt nie jest obdarzony takim wyjąt-
kowym talentem i rozumem, wprost
nadludzką energją, żelazną wolą, pra-
cowitością niesłychaną i oddaniem się
sprawie narodowej, idei i ukochaniu
kraju ojczystego, jako myśli prze-
wodniej działalności całego życia swo-
jego, jak tylko jeden Mussolini.

S. W.

Bez złudzeń.

Przed wojną największym rynkiem
zbytu dla wyrobów naszego przemy-
słu była Rosja. Ztąd też pochodzi
te ciągle oglądanie naszych przemy-
słowców na Rosję Sowiecką i nadzie-
je na zawarcie z nią traktatu han-
dlowego, dziś już, zdaje się, roz-
chwiane ostatecznie i pogrzebane na
dłuższy przeciąg czasu.

Nie można się dziwić dawnej nad-
wrażliwości naszych ster przemysłow-
ych, ujawniającej się na tle tej dra-
żliwej kwestji. Całe większe gałęzie
naszego przemysłu osiągnęły znaczny
rozwój dzięki ekspertowi do Rosji.
Teraz jednakże, w związku z rady-
kalną zmianą stosunków politycznych

i ekonomicznych w centrum i na
wschodzie Europy, kiedy odgródzony
od nas kordonem granicznym rynek
rosyjski stał się jedną wielką ruiną
gospodarczą, a władza sowiecka mo-
nopolizując w swem ręku cały handel
zagraniczny, nagina każdą transakcję
dla celów politycznych, powinniśmy
zdać sobie sprawę z zaszłych w tej
dziedzinie przeobrażeń i przystosować
się do nowych warunków.

Przedewszystkiem trzeba wiedzieć,
że pojemność rynku rosyjskiego zma-
lała tak dalece, iż znacjonalizowany
przemysł sowiecki, wytwarzający do
20% produkcji przedwojennej, pra-
cuje „na skład“, nie mogąc zbyć w
kraju całej swej produkcji, spowodo-
wanej niebywałym zubożeniem ludno-
ści. W tych warunkach władza so-
wiecka z pewnością szukałaby sama
rynków zbytu dla własnego przemysłu,
gdyby nie to, że ceny fabrykatów rosyj-
skich z różnych przyczyn o wiele prze-
rastają ceny fabrykatów światowych.
Nieznaczny zresztą eksport zboża,
szczeciny, wełny, lnu i t. d. jest zja-
wiskiem sztucznym, nie opartem wcale
na realnych zasobach kraju. Wywozi
się nie dla tego, że istnieje nadmiar
surowcu, a poto, by za wszelką cenę
zdobyć walutę zagraniczną dla pora-
towania skarbu, lub jakiegokolwiek ga-
łęzi przemysłu. W ten sposób, wy-
rzucając z kraju resztki surowca, gal-
wanizuje się trupa, jakim jest sowiecki
system gospodarczy.

Zawdzięczając tej metodzie Sowie-
ty mają t. zw. czynny bilans handlo-
wy, czyli wywożą więcej niż wwożą, co
jest zjawiskiem bardzo charaktery-
stycznym i nierokującym większych
nadziei dla eksportów zagranicznych.

Wszystkie prawie dotychczasowe
prośby penetracji kapitałów obcych
(nie wyłączając niemieckich) do Rosji
skończyły się dla kapitalistów zagra-
nicznych nader niefortunnie. Wła-
dza sowiecka toleruje «rozbojników
finansjery» dopóty, dopóki zajęci są

odnawianiem zdewastowanych warsztatów, ich rozbudowy, spowodowaniem nowych maszyn, surowców i t. d. po to, by następnie, gdy nadchodzi już okres ciągnięcia zysków, wyrzucać obcych przybyszów precz, odbierając im odnowione fabryki, aresztować i oddawać pod sąd.

Traktat w Rapalle nie dał niemcom dotąd żadnych korzyści ekonomicznych, traktat handlowy włosko-rosyjski zawarty został dla zaspokojenia pretensji niedostatecznie obeznanym ze stosunkami rosyjskimi włoskich sfer przemysłowych i był, jak się zdaje podsuwany rządowi Mussoliniego względami polityki wewnętrznej.

Rozpoczęte rokowania angielsko-rosyjskie mają to samo podłoże i przez to pozbawione są szerszego znaczenia praktycznego.

Dopóki w Rosji trwa obecny stan rzeczy, kiedy import i eksport stanowią przywilej państwa, zawarcie traktatu handlowego z sowietami nie można uważać za konkretną zdobycz zmieniającą w czymkolwiek dotychczasowy stan rzeczy.

Przemysłowiec polski powinien szukać nowych rynków zbytu i nie ludzi się nadzieją na rychłe odzyskanie utraconego rynku rosyjskiego.

Lud. Zieliński.

Nie słuchajcie przewrotców!

Obecna sytuacja jest bardzo ciężką dla robotnika. Przeżywa on ciężki kryzys. Jest to chwila kiedy fabryki stają i przeprowadzona jest redukcja robotników, a przez to wybuchają różne zamieszki i strajki. A teraz zapytam się was bracia robotnicy co nam przyszło z tego, żeśmy nie słuchali tych, którzy nam mówili, że Chadecja nas zdradza, którzy kazali nam łączyć się w swoje organizacje. Cóż oni nam dali.

Ja wam mówię, że oni tylko krzyczyli, lecz korzyści z tego żadnej nie było. Robotnicy nie słuchajcie tych krzykaczy bo oni chcą wywołać starcia partyjne, niezgodę, co nam na korzyść nie wychodzi. A wiecie kogo bronią ci komuniści? Zdrajców ojczyzny, więźniów politycznych. Są

HURTOWNIA OPALOWA

M. Napiórkowski

we Włocławku, ulica Kaliska 17, telefon 209.

Przyjmuje zamówienia na **WĘGIEL** i **KOKS** z dostawą w miesiącu **MAJU**, szczególnie poleca **węgiel niezrównanej dobroci z kopalni „Hr. RENARD”**.

SZYBKA dostawa, PIERWSZORZĘDNE gatunki, NISKIE ceny!

Życzenia Papieża dla Polski.

Mowa Ojca Świętego na przyjęciu studentów polskich.

RZYM, 24.IV. (PAT.) Oссерwatore Romano ogłasza przemówienie, wygłoszone tu przez papieża do pielgrzymki studentek i uczniów polskich z Poznania i Lwowa.

Ojciec Święty wyraził swą miłość dla Polski i wszystkich Polaków podkreślając, że zrządzenie Opatrzności połączyło go specjalnymi węzłami z Polską. W dalszym ciągu prosił młodzież, by przyjęła to, co jej powie, jako pamiątkę. Papież zaznaczył, że widzi w młodzieży lwowskiej i poznańskiej jak gdyby symbol połączenia Poznania i Lwowa linją braterstwa, biegnącą przez całą Polskę i wyraził życzenie, by pozostali złączeni nie-

tylko oni, ale i ci wszyscy, których oni reprezentują.

W dalszym ciągu Ojciec św. życzył Polsce, by pozostała zawsze zjednoczona w wierze katolickiej, gdyż zjednoczenie to jest tajemnicą jej zmartwychwstania, jej misji dziejowej. Twierdząc, że nie można być dobrym chrześcijaninem, jeżeli się nie jest katolikiem i nie przesiąkło się rzymskim duchem kościoła, oraz, udzielając błogosławieństwa, papież zakończył przemówienie swe wyrażeniem życzenia, aby cała Polska pozostała zawsze zjednoczona i by taką była w wierze ojców i wzajemnej braterskiej miłości, którą tworzy wiara.

to niby obrońcy robotników, i ich praw, ale pchają ich tylko do walki, chcą rozlewać krew bratnią, jak to było na Górnym Śląsku, lub w Krakowie. I co za korzyści z tego? Zostało się dużo wdów i sierot po zabitych robotnikach. Krew bratnia rozlana niewinnie, i więcej nic. Bo im o was nie chodzi. Oni chcą

zgubić nasz kraj. Więc wzywam was bracia nie słuchajcie ich, a łąćcie się w chrześcijańskich związkach zawodowych. Tylko te organizacje naprawdę pragną ładu, porządku i dobra naszego.

Karol Kasia robotnik.

Pogadanki Ewangeliczne.

Niedziela Przewodnia.

Dziś Kościół czyta nam opis dwóch dalszych zjawień Pana Zmartwychwstałego (Jan, 20.19-31). Z nich pierwsze, o którym pisze i Łukasz, i to szczególnie (24.36-43), wiąże się z perykopą Emmausyczną (tamże, 13-35) z Poniedziałku Wielkanocnego.

Dwaj dalsi uczniowie Chrystusowi, Łukasz i Kleofas, którym, idącym w Niedzielę Wielką po południu z Jeruzolimy do Emmaus, zjawił się Chrystus, — poznawszy Go już tam na miejscu przy posiłku, a gdy On zniknął z ich oczu, — rozradowani, mimo 12 klm. drogi i późnej pory, pośpieszyli z powrotem do Jeruzolimy, by tę radosną nowinę zanieść uczniom Jego bliższym, przyszłym apostołom. Nastąpiła wymiana nowin, albowiem owi dwaj dowiedzieli się od Jedenastu o wcześniejszym zjawieniu się Pana Piotrowi. Sami atoli nie znaleźli wiary (Mar. 16.13). Nie tyle w sam fakt Zmartwychwstania, gdyż powaga Piotra skłoniła resztę w pewnym stopniu ku wierze, ile w ukazanie się Zmartwychwstałego onym dwóm pierwsi, niż całemu gronu apostołskiemu.

Wtedy to, już o zmroku, jakby w odpowiedzi na oną pretensję starszyny uczniowskiej, Chrystus im się zjawiał, przenikawszy do wieczernika, gdzie byli zebrani, — jak promienie radium, poprzez drzwi, zaryglowane dla bojaźni przed żydami.

— Pokój wam! (Jan i Łuk.) Jam jest, nie bójcie się! (Łuk.)

Strwożeni jednak uczniowie nie mieli, iż ujrzeli ducha. Pan przeto wzywa ich do stwierdzenia tożsamości swej Osoby przez obejrzenie ran rąk i nóg Jego i — swej cielesności przez dotykanie: „bo duch nie ma ciała ani kości, jako widzicie, że ja mam” (Łuk.) I sam ukazuje im ręce i nogi.

Jak człowiek, którego, pogrążonego w cieniu smutku, nagle ogarnie jasna fala ogromnego szczęścia, szczęściu swemu niedowierza, tak i w bezzmierną radość uczniów wnieśli się niedowierzanie. Aby przekonać ich ostatecznie, Chrystus każe podać sobie posiłek i wobec nich spożywa rybę i miód (Łuk.). Uwielbione Ciało Jego nie podlega zwykłym prawom natury; w warunkach bytu ziemskiego mógł On je wszakże poddawać im dowoli.

Do przekonanych już całkowicie, przemawia jako Kapłan Najwyższy. Przekazuje im swoje posłannictwo i daje im boską władzę odpuszczania i zatrzymywania grzechów: władzę, której koniecznym warunkiem jest spowiedź, jako środek, dostarczający materji do sądowych orzeczeń, przez które ta władza się łączy.

Wtóre, perykopiczne na dzisiaj, zjawienie się Chrystusa nastąpiło w oktawę Zmartwychwstania, więc odpowiada Niedzieli Przewodniej. Sam tylko Jan mówi o niem. Celem jego był Tomasz, nieobecny w chwili zjawienia się poprzedniego.

— Widzieliśmy Pana! — radowali się doń spółcześnie. On zaś, jakby urodzony zmysłowcowiec (sensualista), wierzący tylko świadectwu zmysłów, tak zawodnych, gdy pozostawione same sobie, na to:

— Jeśli nie ujrzę ran Jego od

gwoździ i nie włożę w nie palca, a ręki w bok Jego, nie uwierzę!

W ośm dni potem, zapewne już w Galilei, dokąd Anioł Zmartwychwstania przez święte niewiasty polecił udać się uczniom, — gdy Jedenastu byli w komplecie, Chrystus zjawiał się im znowu drzwiami zamkniętymi i pozdrowił ich:

— Pokój wam! — Poczem, z boskim jasnowidzeniem, wezwał Tomasza własnymi jego słowy do sprawdzenia zabliznionych ran swoich: — A nie bądź niewierny, ale wierny!

Przemaga zdanie, jakoby Tomasz istotnie posunął się do brutalnej wobec Zbawcy akcji śledczej, godnej żandarma wobec przestępcy. I nasz Krudowski tak tę scenę przedstawił. Jego Tomasz, ruchem kociem wkładający rękę w rozdartą włócznią bok Chrystusowy, gdy On złożył przyjaźnie prawą swą rękę na jego kark pochyłony, przypomina pocałunek Judasza w Gethsemane.

Tekst ewangeliczny nie upoważnia do takich, uwłaczających Tomaszowi, przypuszczeń.

Na wezwanie Chrystusowe, dość samo przez się wymowne i zawstydzające, Tomasz wybucha strzelistym aktem wiary:

— Pan mój i Bóg mój!

To jest, i porywająco piękne, i głęboko psychologiczne, gdy chodzi o gorącego miłośnika Chrystusowego, który, gdy Mistrz zapowiedział swą ostatnią podróż do Judei, wezwał towarzysza: „Pójdźmy i my, abyśmy z Nim pomarli!” (Jan, 11.16). Jeśli wątpił, jeśli mu nie wystarczyło świadectwo spółcześnie, to wystarczył mu widok

MYSŁI.

Wybrał J. K.

Człowiek, co nic nie wie prócz pierwszych prawd, z którymi się urodził, a które rozwinęło w nim życie uczciwe, a pracowite, często wyższy jest od mędrca, co wszystko wie, co w nic nie wierzy i nic nie czyni!

J. I. Kraszewski.

Analfabeci powrotni.

Irena Pannenkowa pisząc w „Rzeczypospolitej” o 12 milion. analfabetów polskich, stwierdza, że w Polsce istnieje przerażające zjawisko — „analfabetów powrotnych”, t. j. ludzi, którzy już umieli czytać, ale wskutek braku kulturalnej opieki zapomnieli tego.

Na dowód przytacza odezwe macierzy szkolnej do społeczeństwa w sprawie walki z analfabetyzmem:

„W takim np. powiecie olkuskim wśród poborowych było 30 procent analfabetów powrotnych, którzy dawniej umieli czytać, lecz zapomnieli...”

Publicystka domaga się wysiłku całego społeczeństwa, by zmienić ten hańbiący stan.

Idzie o to, by należący do pracy oświatowej każdy wziął na siebie naukę 3-ich przynajmniej analfabetów z pośród młodzieży i starszych, według wskazówek biura macierzy (Warszawa, Krakowskie Przedmieście 7).

Kierownik czwórki dostałby „dyplom oświatowy” a właściciel takich trzech dyplomów — srebrny żeton od główn. zarządu macierzy szkolnej.

Byłby to niejako rodzaj orderu, który należałby do najzaszczytniej zdobyczych.

Echa katastrofy pod Bellinzoną.

GENEWA, 26.IV. (PAT.) Generalna dyrekcja kolei szwajcarskich wysłała z Zurychu do Bellinzony lekarza specjalistę do rozpoznawania zwłok. O śmierci Helffericha świadczy fakt, iż wśród rumowisk znaleziono jego złoty pierścień, z wrytem na nim nazwiskiem, oraz akta, dotyczące się zagadnienia odszkodowań.

BERLIN, 26.IV. (PAT.) Prezydent Rzeszy, kanclerz oraz premierzy pruski i bawarski wysłali do wdowy po Helfferichu depesze kondolencyjne

umilowanego Pana. To też Pan nie potępił go, lecz tylko uczynił mu wymówkę:

— Iżes mię ujrzał (tylko »ujrzał«!), Tomaszu, uwierzyles. Błogosławieni, którzy nie widzieli, a uwierzyli.

Uwierzili dla samej boskiej powagi Jezusa, albowiem: »Jeśli przyjmujemy świadectwo ludzkie, świadectwo Boże jest większe« (I. Jana, 5.9).

Na ogół, nie lepsi od niego byli towarzysze Tomasza. To też im także Chrystus wymawiał niedowiarstwo, iż wzburali się dać wiary pierwszym świadkom Zmartwychwstania, póki go sami nie sprawdzili naocznie (Mar. 16.14). To wystarczy, by przekonać »niewiernych Tomków« całego świata, iż uczniowie byli dalecy od latwo-wierności, że więc są wiarogodnymi świadkami Zmartwychwstania. I zbęd-nem jest, wzorem Włodz. Sołowiewa (»O dobroświestnom niewierii«), czynić Tomasza pierwotypem i patronem uczciwego niedowiarstwa, by pod jego skrzydła garnąć się mogli niedowiarkowie zlej woli, wybieglicy, którzy, jak racjonalista biblijny, Schleiermacher, fakt przenikania Chrystusa Zmartwychwstałego poprzez drzwi tłomaczy płaskim wybiegiem: »rozumie się, że przedtem drzwi Mu otworzono«!

Spółcześnie Tomasz byli tylko szczęśliwsi od niego, iż rychlej Pana Zmartwychwstałego ujrzeli. A Pan to dopuścił, iżby nietylko zwyciężonem niedowiarstwem Tomasza, lecz i zwycięskim aktem żywej wiary jego wzmocnić ludzkie motywy wiarogodności Zmartwychwstania, tej podwaliny i korony Chrześcijaństwa.

X. Charszewski.

Co niesie dzień?

KWIECIEŃ
27
NIEDZIELA

Dziś: 1 po Wielkanocy, Zyta p., Plotr Kan. w. Jutro: Paweł od krzyża w., Witalls m. Wschód słońca o g. 4.39 Zachód o g. 7.17 Wsch. księżycy o g. 2.21 Zachód o g. 12.3

Czytelnia katolicka (vis-a-vis katedry) otwarta we wtorki i piątki i niedziele od godz. 1—4-ej po południu.

Tow. Kraj. Oddz. Kujaw. Muzeum otwarte od godz. 12—13 i pół.

Z giełdy d. 26. 4:

Dolar	9.250.000
Funt angielski	41.000.000
Frank szwajcarski	1.660.500
Frank francuski	605.000
Frank belgijski	508.000
Liry włoskie	416.500
Korony czeskie	276.300
Korony austriackie (100)	132.000
4% poz. premj. 1.000.000, 8% poz. złota 14.156.000, 6% poz. serja II A. 1.410.000, 6% pożycz. dol. 5.300.000, 4 1/2% listy zastawne Tow. Kredytowego Ziemińskiego (216 mk.=100 rub. rosyj.) 5.000.000.	

Kurs franka złotego waloryzacyjnego na dzień 27 kwietnia r. b. wynosi 1.800.000 mk.

Wczoraj o godzinie 9 rano Najdostojniejszy Pasterz ks. Biskup dr. Stanisław Zdzitowiecki udał się do schroniska „Opatrzność” przy ulicy Biskupiej.

Przedstawienie dla biednej „Gieniusi”. W lokaju Stacji Opieki nad Matką i Niemowlęciem odbędzie się w d. 27, 28 i 29 kwietnia przedstawienie urządzone przez młodzież gimnazjalną. Dochód przeznaczony dla biednej dziatwy.

„Spójnia”. Z racji uroczystości sześćdziesięciolecia istnienia „Spójni” i rocznicy poświęcenia sztandaru odbędzie się dziś o godz. 9 rano uroczyste nabożeństwo w kościele farnym św. Jana, w którym weźmie udział wszystka młodzież „Spójni”. O godz. 7 wiecz. odbędzie się wielka Akademia. Na uroczystość zapowiedzieli swój przyjazd delegaci wszystkich stowarzyszeń Młodzieży z Kujaw.

Odczyt. W niedzielę dnia 27.IV r. b. o godz. 2 popoł. (punktualnie) wygłosi odczyt p. t. „Antypaństwowe plany żydów”, p. Zajacek dyr. Łódzkiego Oddz. Tow. Rozwoju w Sali Polonji przy ul. Gęsiej. Wstęp na salę 500.000 i 700.000 tys. mkp.

Wielka Akademia. Dzisiaj o g. 7-ej wieczorem w sali „Polonia” urządziła Stow. Młodz. Katol. „Spójnia” uroczystą Akademię, na program której złożą się: śpiewy chóralne i solowe, deklamacja oraz odczyt na temat „Odrodzenie młodzieży”, który laskawie wygłosi ks. kan. Kruszyński, prof. Uniwersytetu Lubelskiego. Po Akademii odegrana zostanie arcywesoła komedia p. t. „Jeden z nas musi się ożenić”. Czysty dochód przeznaczony na cele kulturalno-oświatowe młodzieży pracującej „Spójnia”. Ufamy, że społeczeństwo włocławskie licznie się stawi na Akademji.

Odpust w kościółku seminaryjskim św. Witalisa. W dniu 28 bm., tj. w poniedziałek, odprawione będzie uroczyste nabożeństwo z racji przypadającego odpustu św. Witalisa.

Msze św. będą o godzinie 7-mej, 9-ej. Suma z kazaniem o godz. 11-ej. Nieszpory w niedzielę i poniedziałek o godz. 4-ej po południu.

Nabożeństwo z racji otwarcia Banku Polskiego. Dnia 28 b. m. o godz. 9 rano, w dniu otwarcia BANKU POLSKIEGO, odbędzie się w katedrze uroczyste nabożeństwo, celebrowane przez Jego Ekselencję Pasterza diecezji, na które Dyrekcja miejscowego Oddziału BANKU POLSKIEGO zaprasza duchowieństwo, władze wojskowe, cywilne, komunalne, Radę miejską, oraz przedstawicieli Związków

ziemian, przemysłu, handlu i stowarzyszeń zawodowych, społecznych i kulturalnych.

Wycieczka Krajoznawcza do Gniezna i Poznania „na Targi”. Miejskowy Oddział Kujawski P. Tow. Krajozn. urządził dla swych członków, ich rodzin i wprowadzonych gości w dn. 2 maja pociągiem o 12-ej w południe 2-u dniową wycieczką do wymienionych miast specjalnym wagonem. Powrót w nocy z 4 na 5 maja. Zapisy przyjmować będzie od poniedziałku do wtorku 29 b. m. włączanie sklep W-go P. Kowalewskiego z wplatą narazie od członków po 5 złp., a od gości po 7 i pół złp. Program szczegółowy tej interesującej wycieczki podany będzie w miejscowych pismach w poniedziałek 28 b. m. Wycieczkę prowadzi Inżynier Olszakowski.

Koncert Goldberga. Po wielkich sukcesach zagranicą i w kraju, wystąpi w naszym grodzie młody skrzypek-wirtuoz Szymon Goldberg, o którym prasa wyraża się z najwyższym uznaniem.

Na Powodzian. Do Czerwonego Krzyża wpłynęły w dalszym ciągu następujące ofiary:

Urzednicy miejsc. Oddz. Polsk. Kasy Krajowej Mk. 87.000.000. P. Karol Xiežopolski Mk. 10.000.000. Z listy Nr. 1 Mk. 28.700.000 P. Irena Haackowa (w naturaljach) Mk. 185.000.000 Z listy Nr. 7 Mk. 22.000.000. Bank Kredytowy 15.000.000. Kujaw. Tow. Handl. „Lech” powtór. Mk. 100.000.000 Z listy Nr. 11 Mk. 123.500.000. Cukrownia „Choceń” (w naturaljach) Mk. 185.000.000. Cukrownia „Brześć-Kujaw.” (w naturaljach) Mk. 46.250.000 P. Fabjanowski Mk. 7.524.000. P. Kibusiewiczowa z Kamieńca (w naturaljach) Mk. 15.000.000. Z listy Nr. 10 Mk. 4.300.000. P. Emilia Rutkowska ze Szpetala Górnego (w naturaljach) Mk. 35.000.000. P. Karczewska z Czamanina (w naturaljach) Mk. 32.300.000 Kara od 3 robotnic Fabryki „Gleba” Mk. 600.000. Z Redakcji „Słowa Kujawskiego” Mk. 300.000.000. Z Redakcji „Słowa Kujawskiego” Mk. 47.800.000.

Za Komitet
Prez. Anna Boyé.

Urlopy rolne dla żołnierzy. W roku bieżącym nie będą udzielane urlopy w okresie wiosennym ze względu na demobilizację rocznika 1900. Z chwilą wzięcia do wojska następnego rocznika przewidywane są urlopy w czasie żniw, zaś napewno będą udzielane w okresie jesiennym.

Zasiewy zimowe wyniszczone. Tegoroczna mroźna i uporczywa zima oddziałała bardzo niekorzystnie na zasiewy jesiennie. Z wielu stron nadchodzą odciski do stanu zasiewów niezbyt pocieszające wieści.

Znaczna część oziminy została wymrożona pod koniec stycznia, kiedy po kilkudniowych opadach śnieżnych nastąpiła odwilż, a następnie serja silnych mrozów. Skutkiem tego zboże zasiane w jesieni, zupełnie zżółkło, tak, że z pewnych partij zasiewów, bardziej odsłoniętych i wystawionych na działanie mrozu, została zaledwie jedna czwarta zboża, które się „opusci” obecnie. Resztę trzeba będzie na nowo zorać i zasiać.

Morderstwo. Dnia 20 bm. wieczorem we wsi Antoninowie na 21 letniego Władysława Stawińskiego, idącego drogą, napadło dwóch braci Karpińskich, zadając mu rany ciężkie sztyłem. Nieszczęśliwy zmarł natychmiast. Policja ujęła sprawców.

Protest japończyków.

TOKJO, 26-go kwietnia (P. A. T.) W Tokio i Osaka odbyły się masowe zgromadzenia publiczne, na których protestowano przeciwko wyłączeniu japończyków od imigracji do Stanów Zjednoczonych.

Przeliczanie marek na złote.

Nie może być przedmiotem lichwy.

W tych dniach złożony zostanie radzie ministrów projekt rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej, przewidujący kary za nieprawidłowe obliczanie relacji marki do złotego i złotego do marki przy rozrachunkach.

Celem uchronienia płaćcego od wyzysku dopuszczalne będzie jedy-

nie konieczne zaokrąglanie należności do najbliższego pełnego jednego grosza, względnie najbliższych pełnych 10,000 mkp.

Za nie zastosowanie się do tego rozporządzenia przewidywane są grzywny do wysokości 1,000 złotych oraz areszt do 1-go miesiąca, względnie jedna z tych kar.

Proces o mordy krakowskie.

Oskarżonym wręczono już akt oskarżenia. — P. P. S. broni ich.

KRAKÓW, 24.4. Pat. Pisma donoszą: Dziś w godzinach porannych prowadzący śledztwo w sprawie zająć listopadowych sędzia Podobiński wręczył w swoim biurze akty oskarżenia obwinionym o udział w zająciach listopadowych. Akt oskarżenia obejmuje 76 stron pisma maszynowego. Wszyscy oskarżeni oświadczyli sądowi, że nie wnoszą sprzeciwu i że mają obrońców, których im wyznaczyła P. P. S.

W najbliższym czasie na mocy nowej ustawy, będą wypuszczeni na wolność wszyscy ci, którzy są oskarżeni o pośredni udział, tak, że w więzieniu pozostanie tylko 5 oskarżonych. W aresztach sądowych pozostaną do

rozprawy: Firecka służąca, Stanisław Zajac piekarz, Józef Redlich rzeźnik, Leon Fuchs asystent pocztowy i Jan Widliński rytownik.

Prasa donosi w dalszym ciągu, że w dniu dzisiejszym odbyło się w sądzie wojskowym pod przewodnictwem prezesa sądu Pelza losowanie sędziów przysięgłych na kadencję czerwcową, w której odbędzie się proces w sprawie zająć listopadowych.

Rozprawy w sądzie wojskowym rozpoczną się 19 maja. Jako oskarżeni stają dowódcy tych oddziałów asystencyjnych, które dały się rozbroić.

Organizacja bandycka na Wołyniu.

Sytuacja jest całkowicie opanowana.

Wczoraj powrócił z Wołynia nadinspektor policji Snarski, który złożył min. Hübnerowi sprawozdanie z położenia na ziemiach wschodnich i z wyników dotychczasowych śledztwa.

Położenie na Wołyniu jest całkowicie opanowane. Wśród ujętych znajdują się tylko prawosławni i żydzi.

Znalezione materiały dały asumpt do dalszych badań i władze są na tropie innych band.

Energja, którą władze wykazały, każe żywić nadzieję, że na koniec kresy zostaną uwolnione od bandyckich organizacji, które tak bardzo dały się we znaki miejscowej ludności.

Buńczuczne wynurzenia Trockiego.

LONDYN, 25.IV. PAT. Biuro Reutersa donosi z Moskwy, że Trockij na kongresie kolejarzy wygłosił przemówienie, w którym atakował politykę Europy i St. Zjednoczonych i wyraził swoje „oburzenie” z powodu buńczuczności tonu prasy angielskiej. Wskazując na możliwość rozbicia się Konferencji Londyńskiej, Trockij wy-

raził zapatrywanie, że kredyty zagraniczne nie są dla Rosji bezwarunkowo konieczne. Rosja mówił dalej Trockij, musi rozwinąć wojenny przemysł chemiczny, lotnictwo i siły zbrojne, ponieważ obecna sytuacja jest nie do zniesienia. Zdaniem Trockiego, prędzej czy później przyjdzie do krwawej wojny.

Z KRAJU.

Ustanowienie taryf dla eksportu soli. Jak się dowiadujemy, podpisane zostało rozporządzenie, regulujące taryfę kolejową dla eksportu soli. Według rozporządzenia tego wszelkie frachty solne od miejscowości: Gniezno, Inowrocław, Ciechocinek, Wieliczka i Bochnia do wszystkich punktów granic państwa opłacane są według klasy IX w tem zastrzeżeniu, że frachty na Gdańsk i Gdynię opłacane są w chwili nadania towaru według klasy VII taryfy kolejowej, poczem po przedstawieniu w ciągu nieprzekraczalnego terminu czteromiesięcznego konsumentów, stwierdzających wywóz soli, zwracana jest różnica między klasą VII i LX. Dla zainteresowanych sfer podajemy, że taryfa wyjątkowa dla eksportu soli numer kolejowej 17.

Koleje państwowe — przedsiębiorstwem handlowym. Jak nas informują dnia 2 maja r. b. odbędzie się w Ministerstwie Kolei Żelaznych międzyministerjalna konsultacja prawna na temat przetworzenia Kolei Państwowych na przedsiębiorstwo handlowe autonomiczne. Projekt ten od dłuższego już czasu był przez zainteresowane czynniki rozpatrywany.

Wyjazd ukraińców na roboty do Francji. Na mocy porozumienia

Rządu Polskiego z Ukraińskim Komitetem Centralnym, dnia 26 b. m. zostało wysłanych na roboty do Francji 127 internowanych ukraińców z obozu w Strzałkowie. Wyjazd nastąpił przez port gdyński.

Ze Skierniewic. W ub. tygodniu w nocy dokonano w Skierniewicach zuchwałego świętokradstwa, które poruszyło całe miasto. Niewykryci dotąd sprawcy włamali się przez zakrystję do kościoła. Gdy rano zakrystjan wszedł, aby przystąpić do zwykłych porządków, zastał wszystkie szafy w zakrystji rozbite. Łupem złoczyńców padły cztery kielichy z patynami.

Kiedy następnie zakrystjan wszedł do kościoła aby sprawdzić, czy tam złoczyńcy również się nie dostali, spostrzegł ku swemu przerażeniu, że Cymborjum na wielkim ołtarzu jest rozbite, komunikanty rozsypane na ołtarzu i brak jest trzech kielichów, w których był przechowywany Najświętszy Sakrament. Natychmiast zaalarmowane władze policyjne rozpoczęły energiczne śledztwo, które dotąd jednak nie dało żadnego wyniku. Okoliczni mieszkańcy widzieli poprzedniego wieczoru trzech podejrzanych mężczyzn kręcących się koło wejścia do zakrystji. W mieście panuje wzburzenie.

Kupujcie u Cichocijan!

TELEGRAMY.

Sprawy gdańskie.

GDĄNSK, 26.IV. (PAT.) Tutejsza prasa niemiecka obszernie omawia fakt naładowania i wyeksportowania z Gdyni francuskiego parowca osobowego „Pologne”, przyczem usiłuje ukuć z tego faktu materiał agitacyjny przeciwko uzasadnionym żądaniom Polski w porcie gdańskim. I tak dziennik „Danziger Neueste Nachrichten” oświadcza, że akt ten stoi w jaskrawym przeciwieństwie do powtarzającego się ze strony Polski twierdzenia, iż Polska nie ma dostępu do morza. W rzeczywistości Polska posiada obecnie dwa dostępy: Gdańsk i Gdynię, mając do dyspozycji w Gdyni nadające się już do użytku zaczątki portu polskiego. Polska mimo to skupuje w Gdańsku najlepsze place pod pozorem, że dotychczas nie są w dostatecznej mierze uwzględnione żądania Polski co do składów amunicji na Westerplatte i t. d.

Wybory we Francji.

PARYŻ, 26.IV. (P. A. T.) Ogłoszono już listy wyborcze dla Paryża i okolic. Stolica i okolice podzielone są na 4 okręgi. Pierwszy okrąg wybiera 13 deputowanych z 8 list, drugi II z 5 list, trzeci — 13 z 7 list i czwarty — 19 z 5 list. Wśród kandydatów wymienić należy b. ministra kolonii Colrata, który znajduje się na czele listy unji republikańskiej. W pierwszym okręgu wyborczym postanowiono kandydaturę b. ambasadora w Rosji, Noulensa i b. ministra Klotza, umieszczonych na liście unji republikańskiej. W pierwszym okręgu kandyduje również b. prezes rady ministrów Poincaré i przywódca radykałów — Brasson. W trzecim okręgu na czele listy komunikacyjnej stoi Bracke.

Przed wyborami w Niemczech.

BERLIN, 26.4. (Pat.) Na onegdajszym posiedzeniu głównej komisji wyborczej zatwierdzono państwową listę mniejszości narodowych w Niemczech; Stanisław Sierakowski, poseł do sejmiku; ks. Bolesław Domański, Andrzej Zydor, oraz kandydaci mniejszości narodowych duńskiej, serbsko-łużyckiej i tryzyskiej.

Opinia przemysłowców niemieckich.

BERLIN, 26.IV. (P. A. T.) Związek niemieckich przemysłowców ogłosił następującą rezolucję o projekcie komitetu rzeczoznawców. Związek widzi w projekcie rzeczoznawców podstawę do rozwiązania kwestji odszkodowań i popiera stanowisko rządu, zmierzającego do rozpoczęcia rokowań na zasadach, uchwalonych przez rzeczoznawców. Co się tyczy oddzielnych punktów projektu, Związek uważa za niezbędne przywrócenie pełnej suwerenności Niemiec w administracji oraz zwierzchnictwa ekonomicznego w prowincjach okupowanych i interpretuje projekt w tym samym duchu, w jakim był opracowany.

Niemcy a Besarabia.

BERLIN, 26.4. (Pat.) Ukazała się tu w tych dniach deklaracja, uchwalona przez Niemców, zamieszkujących w liczbie około 100.000 osób w Besarabji. Deklaracja powyższa oświadcza, iż Niemcy aprobują przyłączenie Besarabji do Rumunji.

Rozmiary i osobliwość wystawy imperjum brytyjskiego.

O rozmiarach wystawy można mieć wyobrażenie, jeśli się zważy, iż długość dróg na terenie wystawowym wynosi 24 klm. a zmontowanych jest przeszło miljom lamp elektrycznych. Szczególnie piękny widok tworzy teren wystawowy, obszaru 24 ha z sztucznymi jeziorami i wysepkami, które odtwarzają krajobraz poszczególnych kolonij. Pawilony są olbrzymiej wielkości i wspaniale uposażone. Każda kolonja angielska posiada własny pa-

wilcn. Jest ich więc 21 w rozmaitych kształtach i stylach odpowiednio do charakteru kraju. Szczególną osobliwość w pawilonie kanadyjskim, który zresztą należy do najbardziej zbytkownych, tworzy podobizna posiadłości księcia Walji w prowincji Alberta, wykonana w całości z masła kanadyjskiego. Użyto do tego 15 centnarów masła. Obok tego wznosi się posąg księcia Walji w naturalnej wielkości, również wykonany w masle.

Kamienie żółciowe Cholekinaza

Zmłocza i usuwa

H. Niemojewskiego.

Kamienie schodzą bez bólu. Ataki w zupełności ustają.

Objawy (początkowe) Ból w bokach i dołku podsercowym (gdzie schodzą się żebra). Pobolewanie w wątrobie. Skłonność do obstrukcji. Uryna ciemna i mętna lub tak bezbarwna jak woda. Język obłożony. Gorycz i kwas w ustach. Odbijanie gazami. Wzdęcie i burezenie w kiszkiach. Bóle i zawroty głowy. **Objawy (podczas ataków)** W dołku i wątrobie. Silne podenerowanie. **Objawy (podczas ataków)** robie silny ból, który się rozchodzi ku stronie, tylnej — w pasie — krzyżu — i sięga aż pod łopatkę. Wzdęcie brzucha, rozsadzanie żeber i parcie na kieszkę stolcową. Brak tchu, oraz ból w plecach i klatce piersiowej (na przestrzał). Niekiedy wymioty żółcia, dreszcz i zimne poty, żółtaczka. Przedstawicielstwo na Kujawy powierzyłem długoletniej mojej współpracownicy p. **Gabryeli Wejss, Włocławek, Złota Nr. 2 m. 3,** gdzie zasięgnąć można wszelkich bliższych szczegółów i otrzymać Cholekinazę. **H. Niemojewski.**

Sprzedam majątek

w Włocławku, przy ul. Gęsiej 26:

I dom murowany piętrowy — (oficyna), 3 domy drewniane parterowe, morga ziemi przyległa do rzeki Zgłowiączki, w odległości kilkunastu metrów toru kolej.

Wiadomość: Włocławek, Gęsia 26 m. 1, między godzinami 2 — 5 po południu.

Ze świata.

Międzynarodowa świątynia pokoju.

Dnia 9-go kwietnia w pałacu kancelarii apostolskiej w Rzymie zainaugurowany został cykl konferencyj propagandystycznych w sprawie budowy międzynarodowej świątyni pokoju, poświęconej Najśw. Sercu Jezusa. Zebrało się na tem posiedzeniu 9 kardynałów, wielu prałatów, przedstawicieli zakonów i akredytowanych przy Stolicy św. zagranicznych ciał dyplomatycznych oraz liczne audytorjum świeckie.

Kardynał Dubois, arcybiskup paryski, wygłosił mowę inauguracyjną, podnosząc w niej ideę Papieża Benedykta XV, zbudowania świątyni w której wszystkie narody błagałyby o pokój, a zgnębione wielką wojną, modlą się w tym samym duchu, prosząc o spokój wieczny dla swoich umarłych, którym poświęcona ma być osobna kaplica.

Hr. della Torre, dyr. „Osserwatore Romano”, rozpoczął następnie pierwszą konferencję, mówiąc o stałej akcji papieżstwa na rzecz pokoju międzynarodowego.

Pierwsze polskie gimnazjum w Niemczech.

W Olsztynie na polskiej Warmji w Prusach Wschodnich dzięki inicjatywie Związku Polskich Towarzystw Szkolnych w Niemczech powstaje prywatne gimnazjum z językiem wykładowym polskim z dniem 1 maja r. b. Gimnazjum to połączone będzie z internatem, w którym uczniowie będą mogli otrzymywać całkowite utrzymanie. Kierownikiem internatu będzie ksiądz polski.

Kapliczka Kościuszki w Fontainebleau.

W słynnym lesie w Fontainebleau koło Paryża znajdują się ruiny kapliczki wybudowanej w r. 1844 ku uczczeniu pamięci Kościuszki. Kapliczka ta uległa już ruinie, jednakże

staraniem hr. Orłowskiego, sekr. poselstwa polskiego w Paryżu oraz Tow. Francusko-Polskiego, zostanie w najbliższym czasie odrestaurowana, poczem nastąpi uroczyste jej otwarcie z udziałem wszystkich Polaków, zamieszkałych w Paryżu oraz przyjaciół naszego kraju. Z tej okazji poświęca paryski „Matin” na pierwszej stronie pisma z dn. 22 marca r. b. dłuższy artykuł, pamięci naszego bohatera narodowego i wspomina o najlepszym wrażeńiu, jakie zachowali o nim mieszkańcy Montigny, gdzie przebywał Kościuszko po uwolnieniu przez cara Pawła z więzienia petersburskiego. W roku 1831 z inicjatywy przyjaciela Kościuszki, Zeltnera, chciano wznieść mu kopiec, na wzór krakowskiego, lecz na interwencję rządu rosyjskiego rząd francuski polecił przerwanie robót. Obecnie nie staje już nic na przeszkodzie wykonaniu tego planu.

Danja o Polsce.

Wszystkie dzienniki stolicy Danii bez różnicy zabarwienia przyniosły obszernie i życzliwe wywiady z polskim charge d'affaires p. Papée o stosunkach polsko-duńskich a w szczególności o zawartym z Polską w ostatnich tygodniach traktacie handlowym.

Odkrycie nieznanego szczepu papuasów.

Profesor uniwersytetu berlińskiego, dr. Thurnwald, ogłosił niezwykle ciekawe wyniki swoich badań etnograficznych na Nowej Gwinei. Odkrył on tam mianowicie w głębi zupełnie prawie niezbadanych lasów ludność należącą do rasy papuasów, która dziś jeszcze żyje w opoce kamienia ciosanego. Ludzie ci zupełnie nie znają użytku metali. Posiadają włócznie i noże kamienne, zaś na ostrza do strzał używają ości rybich. Są niesłychanie wojowniczy i prowadzą między sobą nieustanne walki. Ludność kwitnie wśród nich w całej okazałości.

Z Wydawnictw.

D. KRÓLIKOWSKI. Książka dla młodzieży rzemieślniczej. Str. 170 wydanie drugie. Nakład Księgarni św. Wojciecha.

Największą zaletę książki tej stanowi bogactwo wielkie wskazówek praktycznych z zakresu kalkulacji ogólnej, ksiązkowości, korespondencji, reklamy, higieny pracy etc. etc.

Ks. Prof. MIECZYSLAW WĘGLEWICZ. Studja psychologiczne nad młodzieżą szkolną klas wyższych. Str. 92 „Głosy na czasie” Nr. 53. Nakład Księgarni św. Wojciecha. Kto z młodzieżą od lat 16 — 19 ma stałą styczność, kto wśród niej pracuje z tem ciekawem studjum zapoznać się musi.

Ks. Dr. PAWEŁ KOPPLER. Biskup rothenburski. Homilje i kazania. Tłum. Ks. Adam Mileszko, str. 254. Nakład Księgarni św. Wojciecha.

Ukazujący się obecnie polski przekład słynnych „Homilij i kazań” głębokiego myśliciela i reformatora nowoczesnej homiletyki zostanie niewątpliwie przyjęty przez Duchowieństwo polskie z gorącym uznaniem.

Ks. Dr. PIOTR STACH. Wy-pędzenie przekupniów ze świątyni. Str. 96. Sprawy biblijne Nr. V/VI.

Książki te zajmą w pierwszym rzędzie duchowieństwo ze względu na niezmierną wagę poruszanego tematu, choć i dla wykształconych czytelników mają one znaczenie nieprzeciętne.

OGŁOSZENIA DROBNE.

Do sprzedania na dogodnych warunkach 3 place po 2 morgi, zdadne pod budowę fabryki, przy ulicy Stodólnej i Łęskiej. Wiadomość biuro ogłoszeń L. Makowskiego.

Kucharka w średnim wieku z dobrem gotowaniem potrzebna zaraz na wieś. Warunki dobre. Oferty składać: Włocławek Brzeska 11 Sklep „Pszczola”.

Kupię mieszkanie w śródmieściu, składające się z trzech pokoi i kuchni. Wiadomość w Administracji „Słowa”.

Lodówka, garnitur mebli pluszowych, masywna „Singer”, do sprzedania Kilińskiego 12 miesz. 4.

Magazyn mód L. Urbańskiej zaopatrzonej w duży wybór kapeluszy damskich ul. Kilińskiego 12.

Rowery części do nich, emalowanie przeróbki wszelką reperację broni myśliwskiej, gramofonów primusów wyzmaczek, i t. p. poleca: długoletni zakład mechaniczno-rusznikarski Wł. Morawskiego ulica Botaniczna № 23.

Sadzonki (flance) sosny pospolitej i świerkowe jedno i dwuroczne do sprzedania w dom. Okrągła pow. Lipnowskiego Poczta Włocławek Skrzynka № 130.

Sad owocowy i ogród warzywny z mieszkaniem na lato do wydzierżawienia. Wiadomość biuro ogłoszeń L. Makowskiego.

Skradzono dokumenty wojskowe i zezwolenie na paszport zagraniczny wydane na imię Mordki Goldberga.

Skradzono książeczkę wojskową Kazimierza Lewandowskiego wydaną w Aleksandrowie, oraz kartę mobilizacyjną z przedz. wojsk. Bydgoszcz 61 p.p. Łaskawy znalazca zechce oddać do policji.

Sadzonki jednoroczne sosny Banka posiada na sprzedaż Zarząd lasów m. Włocławka. Adres: Włocławek, Magistrat — pokój № 27.

Wychowawczyni internatu, mając wakacje wolne, pryncipalnie kondycję do starszych panienek. Może towarzyszyć na letnisko lub zagranicę. (Francuski, niemiecki.) Opieka macierzyńska. Oferty: księgarnia p. Z. Aren-towicza.

Zgubiono legitymację Kasy Chorych wydaną w Brześciu Kujawskim na imię Nadzia Blaustein. Łaskawy znalazca zechce oddać do policji.

Zgubione zostały dokumenty wojskowe na imię Zygmunta Potkańskiego, wydane przez P. K. U. I pułk Legjonów. Łaskawy znalazca zechce odnieść do Administracji „Słowa Kujawskiego”.

250.000 mk. litr mleka świeżego, sprzedaje sklep produktów wiejskich „Pszczola” ul. Brzeska № 11.